

**Statystyka kursów Wydziału (nie licząc nauki języków i kursów w Kolegium oraz Instytucie pedagogicznym) w okresie dziesięciolecia przedstawia się, jak następuje.**

Rok akademicki	Półrocze	Liczba kursów zapowiedzianych <sup>1)</sup>	Liczba kursów wygłoszonych	Różnica	Liczba kursów wygłoszonych w działach			
					jęz. i lit.	histor.	społ. i pr.	filoz.
1906/07	I	20	14	— 6	3	7 <sup>2)</sup>	3	1
	II	38	19	— 19	5 <sup>3)</sup>	6 <sup>3)</sup>	3	5 <sup>3)</sup>
1907/08	I	35	29	— 6	5	5	4 <sup>4)</sup>	10
	II	32	27	— 5	5	4	6	12
1908/09	I	36	31	— 5	6	9	3	13
	II	33	27	— 6	7	7	1	12
1909/10	I	45	40	— 5	15	5	6	14
	II	42	40	— 2	16	5	6	13
1910/11	I	49	44	— 5	20	10	5	9
	II	49	43	— 6	20	10	4	9
1911/12	I	45	43	— 2	17	10	6	10
	II	46	43	— 3	19	10	3	11
1912/13	I	48	45	— 3	18	16 <sup>5)</sup>	—	11
	II	45	46	+ 1	18	18 <sup>5)</sup>	—	10
1913/14	I	54	46	— 8	12	17	3	14
	II	55	45	— 10	15	14	3	13
1914/15	I	46	40	— 6	13	11	5	11
	II	43	43	0	15	12	4	12
1915/16	I	63	56	— 7	17	18	4	17
	II	61	55	— 6	16	19	4	16

<sup>1)</sup> Mianowicie w spisach ostatecznych, wydawanych około początku roku akad. nie zaś w programach, ogłasz. jeszcze przed wakacjami letnimi (cykle nie są tu włączone).

<sup>2)</sup> Włączone są tutaj 2 kursy, ogłoszone w przejściowo osobnym dziale „teorii i historii literatury i sztuki”.

<sup>3)</sup> Z przejściowo osobnego działu „teorii i historii i literatury i sztuki” włączone są tutaj dla charakteru swego 3 kursy, po jednym do każdego z 3 działów.

<sup>4)</sup> Włączony jest tutaj 1 kurs z przejściowo osobnego działu „geografii i etnografii”.

<sup>5)</sup> Włączone są tutaj kursy geograficzne i społeczne w liczbie 3 w pierwszym półroczu i 4 w drugim.

Z tablicy powyższej widzimy, że

1) liczba kursów zarówno zapowiadanych, jak i faktycznie wygłaszanych, stale wzrastała;

2) liczba kursów, zapowiadanych na drugie półrocze, zmniejszała się w porównaniu z pierwszymi, co jest zjawiskiem normalnym w uczelniach wyższych; wyjątek widzimy w r. 1906/07, kiedy powodzenie pierwszego półrocza przyciągnęło wielu nowych wykładowców, i drobną różnicę w r. 1911/12 oraz 1913/14. Naogół widzimy różnicę bardzo małą pomiędzy półroczami z tego powodu, że kursy przeważnie bywały roczne;

3) liczba kursów, wygłaszanych w drugich półroczach, zmniejszała się również w sposób normalny w porównaniu z wygłaszaniami w pierwszych półroczach, z wyjątkiem lat 1906/07, 1912/13 i 1914/15, które jednakże tamtym latom nie zawsze odpowiadają, co się tłumaczy przypadkową różnicą liczb kursów cofniętych i dodanych (również zgodność liczb jest przypadkowa z tego powodu, że liczba kursów, tylko w pierwszym półroczu wygłaszanych, odpowiadała akurat liczbie kursów, wygłaszanych tylko w drugim półroczu.

4) rzut oka na obydwie pierwsze kolumny wskazuje, że wzrost liczb w drugiej jest równomierniejszy i spokojniejszy; wielki skok widzimy w drugim półroczu 1906/07, co świadczy o zapale chętnych do wykładania po pierwszej próbie Wydziału, następnie w r. 1909/10, kiedy przystąpiło do wykładów od razu wiele nowych sił naukowych, i także w roku 1915/16, kiedy liczba kursów ogromnie poszła w górę, pomimo odcięcia dojazdu wielu wykładowców, a to skutkiem takich okoliczności, jak otwarcie uniwersytetu i trudność utrzymania się w drugim roku wojny, która spowodowała znaczną depresję zaraz po swoim wybuchu w r. 1914/15;

5) różnica pomiędzy liczbami pierwszej i drugiej kolumny nie może uchodzić za znaczną, a jest dosyć stała z wyjątkiem drugiego półrocza 1906/07, kiedy wiele wykładowców wobec przygnębienia politycznego w kraju wycofało się, oraz w r. 1913/14, kiedy wiele wykładów monograficznych wycofano; zresztą trzeba pamiętać, że na podane liczby wpływają kursy wygłoszone, ale niezapowiedziane wcale, bo zgłoszone za późno, a z drugiej strony większa od pozornej, liczba kursów wycofanych to też dlatego mógł wypaść w r. 1912/13 wynik taki, że wygłoszono więcej kursów, aniżeli zapowiedziano w programach;

6) najliczniejsze były zawsze niemal kursy w dziale językoznawstwa i literat. i tutaj też wzrost liczbowy jest najstalszy; objaśnia się to tym, że dział ten, cieszył się zawsze największym powodzeniem u słuchaczy

i najwięcej miał wykładowców; podąża za nim dział historii, który ubiegł go nawet w ostatnim czasie; dział filozofii, przedstawiający silną depresję w piątym roku z powodu śmierci bardzo czynnego J. W. D a w i d a, dobiega w końcu liczebnością do tamtych działów; jedynie dział nauk społecznych i prawnych dalece tamtym nie dorównywa i w silnych wahaniach widocznie walczy o byt, co się objaśnia mniejszym w naszych warunkach praktycznym zastosowaniem jego przedmiotów, a także tym, że „Wydział kładł nacisk szczególny na te przedmioty, których słuchacze nie znajdują na obcych uniwersytetach, a więc na historię, literaturę i językoznawstwo ojczyście“<sup>1)</sup>.

Wykłady od samego początku postawiono na **poziomie uniwersyteckim** i poziom ten stale utrzymywano. Prócz kursów systematycznych, obejmujących całość przedmiotu albo jego część określoną, odbywały się ćwiczenia i seminarja, których pożytek uznawano coraz bardziej z obydwu stron, zarówno ze strony wykładowców, jak i słuchaczy. Przy wykładach historii sztuki i historii cywilizacji posługiwano się nabytymi przez Zarząd przezroczami, a przy wykładach psychologii przyborami eksperymentalnymi, bądź będącymi własnością wykładowców, bądź nabytymi przez Zarząd T. K. N. bądź dawanymi do dyspozycji przez Zarząd Instytutu psychologicznego.

W r. 1908/09 Towarzystwo Kupców polskich zwróciło się do Wydziału z prośbą o urządzenie wykładów, mogących zainteresować pracowników handlowych, zwłaszcza kursów języków nowożytnych<sup>2)</sup>. Przychylając się do tej prośby, Rada Wydziału urządziła lektoraty, które się utrzymały i dobrze rozwinęły.

Poza regularnymi wykładami urządzano kilkogodzinne lub kilkonastogodzinne cykle wykładów, wygłaszane bądź przez członków Wydziału w czasie wakacji, bądź przez osoby, nie należące do Wydziału, w czasie roku akademickiego. W r. 1913/14 Rada Wydziału urządziła w czasie przerwy wakacyjnej cykl pięciu przedmiotów w 40 godzinach dla nauczycieli ludowych<sup>3)</sup>. W roku 1906/07 wygłosiły cykle: p. Z o f i a D a s z y ń s k a-G o l i ń s k a z dziedziny demografii i p. J ó z. K o d i s o w a o neokrytycyzmie i pozytywizmie. W r. 1910/11 odbył się cykl wykładów z pedagogii p. J ó z e f y J o t e y k ó w n y, kierowniczką pracowni psy-

1) Sprawozd. z działalności T. K. N. za r. 1910/11 str. 8 i za r. 1913/14 str. 5.

2) Protok. posiedz. Rady Wydziału z d. 10 stycznia 1909.

3) Sprawozd. z działaln. T. K. N. za r. 1913/14, str. 11.

chologicznej w Brukseli i redaktorki „L'année psychologique“, która też w r. 1911/12 wygłosiła cykl z psychofizyki; w r. 1912/13 p. Jerzy Kurnatowski miał cykl o kooperatywach spożywczych; w tymże roku miał wygłosić cykl z filozofii polskiej prof. dr. Maurycy Straszewski z Krakowa, jednakże władze rosyjskie odmówiły pozwolenia; w r. 1914/15 wygłosili cykle członkowie Wydziału: W. Trojanowski o starej Warszawie, W. M. Kozłowski z filozofii sztuki i piękna i A. Jabłoński o tajemniczej potędze czarów muzyki; wreszcie w r. 1915/16 wygłosił cykl z historii gospodarczej czasów Rewolucji p. Bruno Staweno.

Praktyka regularnych wykładów wykazywała, że kursy z niektórych dziedzin, a nie koniecznie monograficzne, zwłaszcza zaś niektóre seminarja i ćwiczenia, nie cieszyły się pożądanym ze względów pedagogicznych uczestnictwem słuchaczy, a obawa, że na powodzenie ich liczyć nie można, odstręczała wykładowców od ogłaszania ich. Wobec tego Rada uznawała zawsze jednomyślnie, że nie należy schlebiać upodobaniom słuchaczy i przystosowywać do nich swój program, lecz raczej rozwijać go w duchu uniwersyteckim i obmyślić sposób utrzymania wykładów, uznawanych za potrzebne, choćby dla małej liczby słuchaczy początkowo. Sposobem takim jest wprowadzony w r. 1909/10 system „gwarancji“, od tego czasu stale stosowany. Polega on na tym, że Wydział gwarantuje wykładowcom za przedmioty, uznane za potrzebne, stałe honorarium w wysokości 100 rb. za godzinę tygodniową rocznie, dopłacając w razie, gdyby chesne nie wynosiło tyle, i zwalniając zobowiązującego się od wykładu, gdyby zapisało się mniej od 5 osób. Naznaczono pewną liczbę godzin dla takiej gwarancji i powiększono ją w końcu do 40, obierając dla nich równomiernie z każdej grupy nauk przedmioty, ćwiczenia i seminarja i ustalając rotację ich dwuletnią. Środek ten okazał się celowym pod każdym względem, aczkolwiek wynagrodzenie bynajmniej za pokażne uchodzić nie może i liczba przedmiotów daleka jest od pożądanej dla braku większych środków.

Wykłady ogłaszano bądź roczne, bądź półroczne. Okazało się, że **system wykładów półrocznych** nie dał się w całej rozciągłości przeprowadzić, to też zanikały takie próby pojedyncze. Na wykłady, zapowiadane zwłaszcza wyłącznie na drugie półrocze akademickie, zapisywała się często znikoma liczba słuchaczy. Dlatego ustrój półroczny, utrzymywany tradycyjnie przez wydział, miał zawsze charakter więcej administracyjny, aniżeli dydaktyczny.

Byłoby oczywiście przeciążeniem słuchaczy, gdyby wykłady

roczne zajmowały więcej nad dwie lub trzy godziny w tygodniu, co odpowiada czterem lub sześciu godzinom przy ustroju semestralnym. Praktyka pokazała ponadto, że niezawodnie także względy materialne powstrzymywały słuchaczy od zapisywania się na wykłady trzygodzinne lub czterogodzinne. Ustaliło się wobec tego urządzenie **dwugodzinnych wykładów** normalnie, jako odpowiadających naszym warunkom społecznym. Wykładowcy odczuwają wadliwość przewlekania się kursów dwugodzinnych i tymbardziej jednogodzinnych przez rok akademicki, jednakże nie mają możliwości zaradzenia temu, pocieszając się bardzo znacznym naogół objawem wytrwałości słuchaczy.

Godziny wykładowe były zawsze **popołudniowe**, pomiędzy godz. 4-ą a 9-ą, aby dać możliwość szerszym kołom osób, zajmujących stanowiska zawodowe, uczęszczania na wykłady. Rok akademicki przyjęto rozpoczynać nie 15-go września, jak było początkowo, lecz 1-go października, a kończyć 31-go maja <sup>1)</sup>. Pierwsze półrocze kończy się 31 stycznia, drugie zaś rozpoczyna się po przerwie tygodniowej, którą wprowadzono w r. 1915/16 po ustąpieniu władz rosyjskich ze względu na pożądany pewien odpoczynek, tym potrzebniejszy w ramach całości, że odpadło przymusowe zawieszanie wykładów w czasie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy, Zielonych Świątek oraz licznych dni galowych.

Wykłady odbywały się w **lokalach** wynajmowanych, bardzo niedogodnych, mianowicie: w gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Kra-kowskie Przedmieście 66), w sali Tow. „Uranja” (Bracka 18), w gmachu Stowarzyszenia Techników (Włodzimierska 3/5), w szkole im. Staszica (Wilcza 41), w szkole Rontalera (Polna 41), w gmachu Towarzystwa Naukowego (Kaliksta 8) oraz w Instytucie psychologicznym (Piękna 44).

W ramach i warunkach swej działalności Rada Wydziału z inicjatywy Dziekana W. M. K o z ł o w s k i e g o powołała do życia w roku 1909/10 osobną instytucję, zwaną **Kolegium**, wzorowaną na angielskim typie „College”. Celem Kolegium humanistycznego jest danie słuchaczom, którzy ukończyli szkołę średnią i chcą się w obszerności przygotować do studjowania przedmiotów specjalnych, wykładanych na Wydziale, całości kształtu wiedzy humanistycznej, zamykającego, pogłębiającego i uzupełniającego wykształcenie, pobierane w szkole średniej. W ten sposób Kolegium stanowi pierwszy, ogólny stopień wykształcenia wyższego, poprzedzający wolny wybór specjalności, i odpowiednio do swego przeznaczenia

1) Protok. posiedz. Rady Wydz. 26 kwietnia 1910 r.

czenia posiada stały program, obowiązujący w całości słuchaczy, zapisujących się do Kolegium, oraz kolokwia i egzaminy.

Według Regulaminu Kolegium posiada osobną Radę Naukową, złożoną z wykładowców w Kolegium łącznie z Biurem Wydziału. W pierwszych latach Kolegium miało program jednoroczny, a począwszy od roku 1913/14 posiada dwuletni. Program ten uwzględnia równomiernie wszystkie cztery działy nauk Wydziału. W r. 1915/16 uchwalono wprowadzić dodatkowo jako przedmiot nieobowiązkowy i bezpłatny łacinę. Wykłady w Kolegium odbywały się w godzinach przedpołudniowych. Poza zapisami wstępujących do Kolegium zaczęto od początku już przyjmować zapisy na przedmioty poszczególne, nie nadając zapisującym się praw i obowiązków słuchaczy rzeczywistych. Bardzo się mnożyły zapisy tego rodzaju, nie przynosząc ujmy wzrostowi zapisów na całokształt, jak widać z zestawienia poniższego, to też utrzymano to zarządzenie. Natomiast zniesiono urządzenie, ułatwiające słuchaczom Kolegium dostęp do wykładów specjalnych w interesie porządku dydaktycznego, o czym będzie mowa poniżej.

**Działalność Kolegium** zobrazowuje statystycznie tablica następująca.

Rok akademicki	Rok studiów	Liczba wykładowców	Liczba przedmiotów	Liczba godzin w tygodniu	Liczba zapisanych na całokształt		Cyfra zapisów na oddz. przedm.	
					I półr.	II półr. przybyło	I półr.	II półr. przybyło
1909/10	—	14	15	25	27	19	3	4
1910/11	—	10	12	22	13	14	54	6
1911/12	—	8	13	22	20	6	42	8
1912/13	—	8	12	23	45	3	109	16
1913/14	I	10	15	29	48	17	291	71
	II	12	15	27	14	5		
1914/15	I	13	19	32	63	15	214	175
	II	13	17	29	12	6		
1915/16	I	12	14	27	64	2	390	42
	II	11	13	25	30	1		



Sprawa egzaminów w Kolegium rozwiązana była pierwotnie tak, że zarówno przy przejściu z I roku na II, jak i przy ukończeniu II roku wymagało się zdania egzaminu z sześciu przedmiotów, należących do czterech działów przedmiotów Wydziału i wybieranych dowolnie. W r. 1914/15 podniesiono wymaganie, żądając zamiast sześciu ośmiu przedmiotów. W r. 1915/16 przyjęto instrukcję egzaminacyjną, ustalającą egzaminy z ośmiu przedmiotów, wybieranych przez kandydatów pod warunkiem, że z każdego działu nauk wzięte być mają po dwa przedmioty. Ponadto wprowadzono kolokwja, mogące zwalniać od egzaminów.

Z ukończenia Kolegium wydano świadectw: w r. 1910/11—13, w r. 1911/12 — 10, w r. 1912/13 — 23, w r. 1913/14 — 14, w r. 1914/15 — 13, w r. 1915/16 — 13.

Świadectwa, wydawane wychowañcom Kolegium, znajdowały uwzględnienie przy poszukiwaniu przez nich rozmaitych posad prywatnych, a także w uniwersytetach polskich w Galicji, oraz francuskich i szwajcarskich, ułatwiając posiadającym je wstęp. Naskutek zabiegów, czynionych przez inicjatora i organizatora Kolegium W. M. K o z ł o w s k i e g o osobiście w Paryżu w sprawie dopuszczania wychowañców Kolegium do wyższych uczelni francuskich, nadszedł 11 lipca 1914 r. z „Office National des Universités et Écoles francaises“, list oznajmiający, że urząd ten po rozpatrzeniu programu Kolegium orzeka, iż świadectwo z ukończenia Kolegium może być uznane za równoważne z bakalaureatem francuskim, atoli w każdym przypadku musi być uzyskane osobne zezwolenie na wstąpienie do uczelni francuskich<sup>1)</sup>; nadmienić należy, że cudzoziemcy zawsze musieli wyjednywać sobie pozwolenie w każdym przypadku na wstęp do wyższych uczelni francuskich. W r. 1915/16 Rada Wydziału uchwaliła wystąpić do władz uniwersytetu warszawskiego o przyznanie ulg wychowañcom Kolegium.

Drugą instytucją, którą Rada Wydziału również z inicjatywy W. M. K o z ł o w s k i e g o powołała do życia w r. 1915/16, był Instytut pedagogiczny. „Zadaniem Instytutu pedagogicznego jest wytworzenie ogniska pracy teoretycznej w zakresie nauk pedagogicznych oraz przygotowanie nauczycieli-wychowawców, odpowiadających potrzebom społecznej szkoły polskiej, mianowicie nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich“<sup>2)</sup>.

1) Ob. Sprawozd. z działalności T. K. N. w r. 1913/14, str. 5.

2) Ob. Program Inst. Pedag. na r. 1915/16, str. 1.

Instytut pedagogiczny utworzono w porozumieniu z Wydziałami przyrodniczym i fizyko-matematycznym. Program Instytutu rozłożono na 4 lata, obowiązując słuchaczy do zapisywania się w pierwszym czasie bądź do Kolegium humanistycznego, bądź do Kolegium przyrodniczego, bądź na Wydział fizyko-matematyczny. Pozatym przepisano słuchaczom niektóre przedmioty obowiązkowe na różnych Wydziałach i wprowadzono szereg przedmiotów specjalnie pedagogicznych obowiązkowych oraz nieobowiązkowych. Do przyjęcia wymagano świadectwa z ukończenia szkoły średniej lub seminarjum nauczycielskiego. Specjalizacja studjów odbywać się może w pięciu grupach nauk: 1) matematyczno-fizycznej, 2) chemiczno-przyrodniczej, 3) językowo-literackiej, 4) historyczno-geograficznej, 5) filozoficzno-pedagogicznej. W ten sposób Wydział humanistyczny usiłował systematycznie spełniać jedno z zadań, które przyświecało jego założycielom (ob. wyżej str. 23 i 61) i które sam Wydział ongi wypowiedział w r. 1910/11 w zdaniu: „Sekcja dążyła do tego, aby obok rozszerzenia i pogłębienia wykształcenia ogólnego nie tylko przygotować dobrze wykwalifikowanych nauczycieli, lecz także tym, którzy już od pewnego czasu są czynni w zawodzie pedagogicznym, dać możliwość pogłębienia i odświeżenia swej wiedzy, uzupełniając ją nowymi zdobyczami i poglądami”<sup>1)</sup>.

Powodzenie Instytutu, pierwszej u nas uczelni tego rodzaju, przeszło wszelkie oczekiwania. Grono nauczycieli czynnych wystosowało prośbę, aby wykłady w Kolegium, odbywające się przed południem i z tego powodu niedostępne dla nich, przenieść na godziny wieczorne. Rada, uważając za szkodliwe takie przeniesienie ze względu na zbieżność z kursami specjalnymi, ale chcąc się przychylić do owej prośby, urządziła powtórzenie całego Kolegium wieczorami. Na Kolegium wieczorne dla nauczycieli zapisano w pierwszym półroczu 94 osoby, a w drugim 101 osób, prócz tego zapisano na przedmioty oddzielne (na które dopuszczano również) 40 osób w pierwszym półroczu i 45 osób w drugim. Pozatym na Kolegium (ranne) zapisało się z zaliczeniem do Instytutu pedagogicznego 18 osób. Dalej na przedmioty obowiązkowe, wykładane poza Kolegium zapisało się w pierwszym półroczu 99, a w drugim 118 osób. Wreszcie na 5 przedmiotów nieobowiązkowych było zapisów rocznych 55 i półrocznych 7.

W końcu pierwszego roku istnienia Instytutu pedagogicznego Rada

---

1) Ob. Sprawozd. z działaln. T. K. N. za r. 1910/11, str. 8.



jego zajmowała się udoskonaleniem jego ustroju i programu na rok następny. Uchwalono przyjmować do Instytutu, czyli do Kolegium, które ukształtowano na osobne Kolegium pedagogiczne oddzielnie od Kolegium humanistycznego, wyłącznie osoby, które ukończyły szkołę średnią, a dla wychowawców seminarjów nauczycielskich urządzono Kurs przygotowawczy do Kolegium. Ułożono osobny Regulamin dla Rady Instytutu i zreformowano cały plan studjów. Uzyskano poparcie Wydziału szkolnego Magistratu m. st. Warszawy, który zezwolił na ćwiczenia praktyczne w jednej ze szkół miejskich.

Trzecią instytucją osobną i względnie samodzielną, którą utworzyła Rada Wydziału w końcu 1915/16, po porozumieniu się z Wydziałem Oświatowym Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy i przy jego poparciu finansowym, były „Kursy uzupełniające dla nauczycieli szkół początkowych”, Zadaniem tych Kursów, założonych już po wycofaniu się władz rosyjskich z naszego kraju, jest przyjsie z pomocą nauczycielom, którzy są czynni, a wychowani w gimnazjach lub seminarjach rosyjskich, sami odczuwają te braki, które nie pozwalają im pełnić swych obowiązków tak, jak dobro szkoły polskiej wymaga, i tak, jakby je pełnić należało, aby szkołę polską postawić na poziomie społecznego postępu pedagogiki. Studja rozłożone są na dwa lata w ścisłym programie, uwzględniającym cztery rodzaje specjalności. Szczególnie zwrócono uwagę na język polski oraz historję i geografję Polski z tego powodu, że przedmioty te były za czasów rosyjskiego panowania jaknajbardziej zaniedbane. Kursy te otworzono w r. 1916/17.

Wykładów, urządzanych przez Wydział, zarówno specjalnych, jak i kolegjalnych, tudzież pedagogicznych, mogły z pożytkiem prawdziwym słuchać tylko osoby, posiadające wykształcenie w zakresie szkoły średniej. Zaznaczano to ustawicznie w Programach wykładów, w Sprawozdaniach rocznych z działalności T. K. N., w sprawozdaniach dziennikarskich, wreszcie przy ustnym porozumiewaniu się ze zgłaszającemi się. Atoli nie wymagano składania dowodów formalnych. W ostatnim czasie wystąpiły warunki, które pozwoliły na obostrzenie wymagań formalnych. Zarządzenia, wprowadzone przez Wydział Oświatowy Komitetu Obywatelskiego dla chcących zdawać egzaminy z zakresu szkoły średniej, wzmożony ruch w tym kierunku wskutek otwarcia uniwersytetu i politechniki, ujawniająca się chęć słuchaczy Wydziału, posiadających świadectwa z ukończenia szkoły średniej, do oddzielenia się od tych, którzy ich nie posiadają, by uzyskać ogólno-akademickie prawa korporacyjne — oto były warunki, wśród których Rada Wydziału w końcu r. 1915/16 powzięła

uchwałę, aby w przyszłości rozróżniać dwie kategorie słuchaczy: **rzeczywistych i wolnych** i w poczet pierwszych zapisywać tych, którzy posiadają świadectwo z ukończenia co najmniej 7 klas szkoły średniej i zapisują się co najmniej na 10 godzin wykładów w tygodniu. Przyczyni się to zarządzenie niewątpliwie do podtrzymania wysokiego poziomu naukowego Wydziału. Obawa, że skutkiem tego zarządzenia zmniejszy się liczba słuchaczy, pierzchnęła wobec zestawienia statystycznego stopni przygotowania.

Rada Wydziału niemal już na początku swego istnienia miała pogląd, że każdy przedmiot zasadniczy, jaki jest lub może być wykładany na Wydziale, powinien się znaleźć w programie przynajmniej raz w ciągu dwóch lat akademickich. W ten sposób powstała norma **dwuletnich studiów**. Już w programie wykładów na r. 1907/08 zalecono słuchaczom studia dwuletnie<sup>1)</sup>. Przy układaniu programów kursów specjalnych na każdy rok akademicki, przy rozkładaniu wykładów gwarantowanych (ob. wyżej str. 146), wreszcie przy wprowadzeniu dwuletniego programu w Kolegium zawsze liczono się z normą dwuletnią. A zatem studia na Wydziale humanistycznym, dla tego, kto regularnie przechodzi je, poczynając od dwuletniego Kolegium, trwają **cztery lata**.

O egzaminach w Kolegium była już mowa wyżej (ob. str. 149). Co do kursów specjalnych, to długo nie wytwarzała się żadna ustalona praktyka egzaminów. Pojedynczo zgłaszali się słuchacze od czasu do czasu do wykładających z prośbą o przeegzaminowanie ich i wydanie im świadectwa, potrzebnego im dla celów praktycznych. Wykładający przychylali się chętnie do takich prośb i zazwyczaj egzaminowali w asystencji uproszonego kolegi. Wydano świadectw w r. 1906/07 — 16, w r. 1907/08 — 25, w r. 1908/09 — 15, w r. 1909/10 — 3 (liczba zmniejszyła się z powodu utworzenia Kolegium), w r. 1910/11 — 7, w r. 1911/12 — 3, w r. 1912/13 — 5, w r. 1913/14 — 1, w r. 1914/15 — 3, w r. 1915/16 — 3. W r. 1908/09 uchwalono, że egzaminować można jedynie z całokształtu jakiegoś przedmiotu, nie zaś w zakresie częściowym<sup>2)</sup>. W celu zachęcenia słuchaczy do składania egzaminów przystąpiono po ustaleniu przepisów egzaminacyjnych dla Kolegium do uregulowania sprawy egzaminów dla Kursów specjalnych i uchwalono w r. 1915/16 instrukcję egzaminacyjną<sup>3)</sup>. Według tej in-

<sup>1)</sup> Ob. też Sprawozd. z działaln. T. K. N. za r. 1911/12, str. 12.

<sup>2)</sup> Prot. posiedz. Rady z d. 24 stycznia 1909.

<sup>3)</sup> " " " " 9 czerwca 1916.

strukcji ustanawia się dwa rodzaje egzaminów: 1) na świadectwo ze znajomości jakiegoś przedmiotu, wykładanego na Wydziale, 2) na dyplom licencjalny. Na świadectwo ze znajomości jakiegoś przedmiotu, byleby wzięty był cały zakres, a nie jakaś część, może zdawać każdy słuchacz i każda słuchaczka Wydziału, natomiast do egzaminu na dyplom licencjalny może przystępować tylko słuchacz rzeczywisty lub słuchaczka rzeczywista. Warunkiem formalnym dopuszczenia do egzaminów każdego rodzaju jest to, że kandydat lub kandydatka musi mieć za sobą co najmniej trzy lata studjów na Wydziale, a co najmniej dwa półrocza w razie, jeżeli studja odbywał czy odbywała w innej wyższej uczelni. Warunkiem materialnym dopuszczenia do egzaminów jest przedstawienie własnej naukowej pracy piśmiennej, którą referenci uznają za dostateczną. Egzamin na dyplom licencjalny uzależniony jest od całego systemu warunków, usiłujących pogodzić wolność woboru przedmiotów z układem ich w działach oraz łącznością ich treści. Pozatym instrukcja zawiera szczegółowe przepisy co do osób egzaminujących, stopni, świadectw i czasu odbywania się egzaminów.

Dla zachęcenia szerokich kół inteligencji do zapisywania się na wykłady Wydziału oraz dla udogodnienia i ułatwienia studjów słuchaczom stosowano zabiegliwie najrozmaitsze środki. Artykuły obszernie, przyjmowane życzliwie przez redakcje na szpalty gazet, treści sprawozdawczej informującej o T. K. N. w ogólności i w szczególności o Wydziale humanistycznym, oddziaływały szeroko i odbijały się wdzięcznym echem w publicystyce. W końcu każdego roku akademickiego już od początku istnienia Wydziału przyjęto wydawać broszurki, zawierające program systematyczny wykładów, projektowanych na rok następny; rozsyłano i rozdawano je zawsze bezpłatnie w wielkiej liczbie. Programy te zawierały także uwagi formalne, informacje szczegółowe, a nawet potrochu wskazówki dydaktyczne. Przed początkiem każdego półrocza akademickiego rozdawano również bezpłatnie ustalony już spis wykładów z oznaczeniem czasu, miejsca i t. d. W r. 1911/12 urządzono na próbę kolejne dyżury członków Rady w Kancelarii w okresie zapisów w celu objaśniania zgłaszających się i dawania im porad i wskazówek dydaktycznych<sup>1)</sup>; okazało się jednak, że praktyczniejsze jest w tym względzie urządzenie stałych godzin przyjęcia dla Dziekana i Sekretarza Wydziału. Dalej wymienić należy ułatwienie, wyżej już wzmiankowane, w sprawie wymaga-

---

<sup>1)</sup> Prot. posiedz. Rady z d. 17 września 1911 r.

nia świadectwa szkolnego, wprowadzie obostrzone ostatnio, ale ku zadowoleniu zastępów samych słuchaczy. Przyjmowano zawsze zapisy bez względu na płeć, wiek, wyznanie i t. p. W pierwszym czasie dopuszczano przyjmowanie zapisów półrocznych także na wykłady roczne<sup>1)</sup>, a nawet utrzymano wprowadzone pierwotnie wydawanie biletów wejścia na pojedyncze godziny wykładowe<sup>2)</sup>. Atoli uchwała Rady w r. 1908/09<sup>3)</sup> zniosła te ostatnie zarządzenia, z których zresztą nie korzystano skwapliwie. Bardziej celowymi okazały się takie środki, jak ułatwienie opłaty czesnego przez rozkładanie jej na raty osobom nieza-  
możnym, ulgi dla członków niektórych stowarzyszeń, a zwłaszcza nauczycieli, a nadewszystko zniżanie stopy czesnego; o tym będzie jeszcze mowa poniżej. W r. 1913/14 Rada ustanowiła 300-rublowe stypendjum roczne ze swoich funduszy dla jednego słuchacza lub jednej słuchaczki z warunkiem, że może być wydawane jednej osobie najwyżej dwa razy z rzędu<sup>4)</sup>. Słuchaczom pozostawiało się zawsze akademicką wolność uczenia się i wybierania sobie przedmiotów, wpływając na nich w tym względzie jedynie systemem egzaminów. Dla ułatwienia obrania wykładów wprowadzono już w r. 1907/08<sup>5)</sup> zarządzenie, skodyfikowane później w Instrukcji kasowej, że wstęp na wszystkie wykłady z wyjątkiem cykliów — w pierwszym tygodniu każdego półrocza jest wolny. Przy układaniu programu wykładów Rada zabiegała zawsze o to, aby wykłady jednego działu nauk nie zbiegały się w czasie. Do środków, popierających studjowanie, niechybnie zaliczyć należy urządzenie poza wykładami systematycznymi seminarjów i ćwiczeń, repetycji, kolokwjów i egzaminów cykliów, a także utworzenie Kolegium oraz Instytutu pedagogicznego i wyżej opisane (ob. str. 149) starania o uzyskanie praw dla wychowawców Wydziału. Wymienić należy dalej urządzenie i popieranie utworzonej przy Wydziale biblioteki, o której będzie mowa, oraz popieranie zakładanych przez słuchaczy kółek naukowych, których kierownictwo obejmowali uproszeni profesorowie. Wreszcie jest do wymienienia uczyniona w r. 1913/14 próba wydawania czasopisma naukowo-literacko-krytycznego, którego komitet redakcyjny stanowili w połowie wykładający, a w połowie słuchacze, i do którego pisywali jedni i drudzy, otrzymując

<sup>1)</sup> Prot. posiedz. Rady z d. 6 listopada 1907 r.

<sup>2)</sup> „ „ „ „ 30 września 1917 r.

<sup>3)</sup> „ „ „ „ 16 maja 1909 r.

<sup>4)</sup> „ „ „ „ 18 stycznia 1914 r.

<sup>5)</sup> „ „ „ „ 30 września 1907 r.



honorarium z funduszu Wydziału <sup>1)</sup>. Miesięcznik ten p. t. „Myśl i życie“ będący własnością koncesjonowaną W. M. K o z ł o w s k i e g o, a rozszerzony za jego inicjatywą w rzeczony sposób, utrzymał się zaledwie przez kilka miesięcy. Wiele rozmaitych projektów, planów i pomysłów nie mogło znaleźć urzeczywistnienia w danych warunkach, jak urządzenie cykliów prowincjonalnych, wydawanie w druku najlepszych seminaryjnych prac słuchaczy, wydawnictwo zbiorowe podręczników, zebrania towarzyskie członków Rady dla porozumiewania się nieurzędowego w sprawach wspólnych oraz wymiany myśli naukowej i t. d., ale zamiarów tych nie pogrzebano na zawsze.

**Biblioteka** Wydziału powstała już w pierwszym roku istnienia Wydziału <sup>2)</sup> (ob. wyżej str. 61) z funduszu, zebranego ze specjalnie w tym celu urządzonych kilku odczytów. Mnożył się jej zasób dzięki ofiarności wykładowych, Komitetu Kasy pomocy im. d-ra J. Mianowskiego dla osób pracujących na polu naukowym i Towarzystwa Biblioteki Publicznej, dzięki finansowym zapomogom Zarządu T. K. N. i zasiłkom Rady Wydziału. W roku 1912/13 uchwalono pobierać od wszystkich zapisujących się na wykłady Wydziału po 30 kop. i uprzystępnąć Bibliotekę wszystkim słuchaczom bezpłatnie <sup>3)</sup>. Początkowo zajmowało się administracją Biblioteki gronosłuchaczy i słuchaczek pod kierunkiem Dziekana W. M. K o z ł o w s k i e g o; przez cztery pierwsze lata oddawał się pracy bibliotekarskiej z wielką gorliwością słuchacz p. H. S t r a u c h, później z taką gorliwością słuchaczki pp.: H. C h a n e c k a i K. W o ł s k a oraz słuchacz p. Z. K r a m s z t y k. W r. 1912/13 Rada powołała do zarządzania Biblioteką osobną Komisję biblioteczną, która otrzymała w r. 1915/16 instrukcję biblioteczną, opracowaną na podstawie Regulaminu, orzekającego, że Komisja składa się z czterech corocznie wybieranych profesorów, po jednym z każdego działu nauk Wydziału, oraz czterech słuchaczy, wybieranych przez kolegów. W końcu r. 1915/16 Biblioteka liczyła 1542 numery.

**Opłata** w Kolegium wynosiła rb. 100 rocznie za całokształt programu każdego roku studjów. Za przedmioty specjalne pobierano pierwotnie rb. 3 za godzinę tygodniową półrocznie <sup>4)</sup>; od r. 1909/10 Rada Wydziału, pozostawiając tę stopę, uchwaliła pobierać za przedmiot roczny zamiast

1) Protok. posiedz. Rady z d. 18 stycznia 1914 r.

2) „ „ Zarządu z d. 18 grudnia 1906 r.

3) „ „ Rady z d. 25 kwietnia 1913 r.

4) „ „ Zarządu z d. 30 sierpnia 1906 r.

rb. 6 tylko rb. 5 za godz. tygodniową<sup>1)</sup>, odpowiedziawszy odmownie na propozycję Zarządu T. K. N. podniesienia stopy czesnego<sup>2)</sup>, a w r. 1915/16 uchwalono znizenie stopy rb. 3 do rb. 2.50<sup>3)</sup>. Te same normy stosowano też do zapisujących się na oddzielne przedmioty w Kolegium oraz w Instytucie pedagogicznym. Różne stowarzyszenia otrzymywały wskutek swoich podań ulgi dla swoich członków, uchwalono jednakże stałych ulg nie udzielać<sup>4)</sup>. W r. 1911/12 postanowiono dopuszczać słuchaczy Kolegium do wykładów specjalnych bez osobnej dopłaty<sup>5)</sup>. Atoli w r. 1914/15 uznano, że zapisywanie się słuchaczy Kolegium na wykłady specjalne nie jest pożądane w ich interesie naukowym i sprzeciwia się rozróżnieniu Kolegium i Kursów specjalnych, a skutkiem tego ową ulgę uchylono<sup>6)</sup>.

**Liczba osób**, zapisanych na Wydziale, przedstawia się jak następuje:

	półroczna	1906/07	1907/08	1908/09	1909/10	1910/11	1911/12	1912/13	1913/14	1914/15	1915/16
1. słuchaczy . . . {	I	193	103	148	96	122	114	98	110	173	266
2. " " " " " {	II	77	40	64	67	111	114	109	130	192	264
3. " " " " " {	I	532	406	333	425	543	617	617	682	470	1053
4. " " " " " {	II	278	227	186	348	491	697	685	715	658	1069
5. razem słuchaczy i słuchaczek {	I	725	509	481	521	665	731	715	792	643	1319
6. " " " " " {	II	355	267	250	415	602	811	794	845	850	1313
7. 0/0 słuchaczy . . {	I	26,6	20,4	30,9	18,4	18,3	15,6	13,7	13,8	26,9	20,2
8. 0/0 słuchaczek . . {	I	73,4	79,6	69,1	81,6	81,7	84,4	86,3	86,2	73,1	79,8
9. 0/0 słuchaczy . . {	II	21,7	15,0	25,6	16,1	18,4	14,0	13,7	15,4	22,6	19,8
10. 0/0 słuchaczek . . {	II	78,3	85,0	74,4	83,9	81,6	86,0	86,3	84,6	77,4	80,2
11. 0/0 w stosunku do wszystkich słuchaczy T. K. N. {	I	46,6	58,1	57,2	61,0	72,4	78,8	75,3	66,6	63,4	76,8
	II	51,3	54,7	49,5	62,3	75,8	82,4	86,3	73,1	74,0	80,2

1) Protok. posiedz. Rady z d. 6 maja 1909 r.

2) " " " " 24 stycznia 1909 r.

3) " " " " 13 czerwca 1915 r.

4) " " " " 16 listopada 1913 r.

5) " " " " 7 grudnia 1911 r.

6) " " " " 13 czerwca 1915 r.



Zestawienie powyższe (które dotyczy liczby osób, trzeba to zauważyć, a nie zapisów na przedmioty) pozwala snuć wnioski następujące:

1) Liczby słuchaczy w szeregu lat (szereg 1 i 2) falują bardzo z początku, ale od r. 1912/13 w pierwszych półroczach, a już od r. 1907/08 w drugich półroczach powiększają się stale i coraz szybciej nawet, co świadczy o wzrastającym konsolidowaniu się rzesz uczących się mężczyzn.

2) Liczba słuchaczy w drugich półroczach (szereg 2) jest mniejsza od liczby ich w pierwszych półroczach (szereg 1) tylko do r. 1911/12, kiedy jej dorównywa, by ją później przewyższać, co przy przeważnie rocznych kursach nie może uchodzić za objaw dodatni; w ostatnim roku widzimy już poprawę.

3) Liczba słuchaczek w szeregu lat (szereg 3 i 4) faluje taksamo, jak liczba słuchaczy, ale już wcześniej, bo od r. 1908/09 stale się podnosi z załamaniami w roku przedostatnim, a w drugich półroczach niemal taksamo, jak w pierwszych.

4) Liczba słuchaczek w drugich półroczach (szereg 4) jest, taksamo jak liczba słuchaczy, mniejsza od liczby w pierwszych półroczach (szereg 3) i poczyną ją przewyższać od r. 1911/12, kiedy to samo nastąpiło z liczbą słuchaczy, tylko że nie widać poprawy.

5) Liczba ogólna słuchaczy i słuchaczek (szereg 5) spada w pierwszych półroczach drugiego i trzeciego roku raptownie<sup>1)</sup> i odtąd podnosi się z dwoma załamaniami: drobnym w r. 1912/13 i silnym w r. 1914/15, w tym ostatnim przypadku z powodu wybuchu wojny oczywiście. W drugich półroczach (szereg 6) widzimy zjawisko równoległe, tylko że owemu silnemu spadkowi w pierwszym półroczu r. 1914/15 nie odpowiada spadek, lecz dalszy wzrost w drugim półroczu, co świadczy o powrocie rychłym do równowagi po upływie połowy roku od wybuchu wojny. Imponujący i zdumiewający jest wzrost liczby słuchaczy i słuchaczek w r. 1915/16 przy takich, zdawałoby się, zabójczych okolicznościach, jak drugi rok wojny, wyjazd tłumny spowodowany przez ustąpienie Rosjan (5 sierpnia 1915 r.), tworzenie się legionów polskich, utrudniony dojazd do Warszawy, otwarcie uniwersytetu i politechniki w Warszawie (w październiku 1915 r.). Do tego wzrostu przyczyniło się założenie Instytutu pedagogicznego, jednakże tylko w części<sup>2)</sup>.

1) Nad przyczynami i środkami zaradczezi zastanawiało się Zebranie Ogólne dnia 26 czerwca 1907 (ob. wyżej str. 16).

2) W r. 1916/17 nastąpił wzrost niesłychany: liczono w pierwszym półr. słuchaczy 806, słuchaczek 1641, razem osób 2447.

6) Liczba słuchaczy i słuchaczek w drugich półroczach (szereg 6) jest mniejsza od liczby w pierwszych półroczach (szereg 5) do r. 1910/11, a od r. 1911/12 przewyższa ją, co nie jest zjawiskiem normalnym w wyższych uczelniach, ale w ostatnim roku widzimy raptowny zwrot.

7) Stosunek procentowy słuchaczy i słuchaczek waha się bardzo (szeregi 7—10); spada na niekorzyść płci męskiej do 13,7% w r. 1912/13 i podnosi się na jej korzyść do 30,9% w pierwszym półroczu r. 1908/09 (szereg 7). Przeciętnie liczba słuchaczy wynosiła około 20%, słuchaczek zaś około 80% i tak też przedstawia się w roku ostatnim.

8) % w stosunku do wszystkich zapisanych na T. K. N. (szereg 11) wzrasta, załamując się w trzech latach przed ostatnim rokiem, kiedy doszedł niemal do najwyższego osiągniętego kresu przeszło  $\frac{3}{4}$  w pierwszym półroczu i  $\frac{4}{5}$  w drugim. Dość znaczne owo załamanie trzykrotne należy przypisać, ze względu na to, że w owym czasie liczba zapisanych na Wydziale humanistycznym nie zmniejszała się naogół, wzmożonej frekwencji na innych Wydziałach.

O pilności, godnym zachowywania się i przywiązania słuchaczy i słuchaczek pozostawało śród Rady Wydziału zawsze bardzo wysokie zdanie. Nastrój akademicki przy wolności uczenia się, idącej w parze z wolnością nauczania, zawsze był podniosły. Podosycąły go okoliczności zewnętrzne w silnej mierze. Nieobecność w Warszawie i całym kraju w pierwszych czasach wyższej uczelni humanistycznej polskiej poza Wydziałem napawała jej słuchaczy pewną dumą, a gdy takie uczelnie różnego typu i ustroju pojawiły się, przynależność do Wydziału wzbudzała w słuchaczach i słuchaczkach poczucie wyższości; gdy zaś powstał uniwersytet polski, słuchacze i słuchaczki poczęli dążyć do zrównania się w opinii publicznej ze studentami uniwersytetu, do łączenia się z nimi we wspólnych korporacjach i t. d., zwłaszcza że słuchacze Wydziału w pewnej liczbie po wstąpieniu na uniwersytet pozostali nadal słuchaczami Wydziału. W pierwszych czasach dawały się słyszeć skargi w Radzie Wydziału na niedostateczne przygotowanie słuchaczy<sup>1)</sup>, zamilkły jednak później, pomimo że wykładowcy, jak wzmiankowano powyżej (ob. str. 145 i 146) bynajmniej nie obniżali poziomu swych wykładów. Słuchacze i słuchaczki brali pochopnie udział w ćwiczeniach i seminarjach, zgłaszali się do egzaminów, wystosowywali kilkakrotnie do Rady podania z prośbą o urządzenie kursów, szczególnie z dziedziny historii, literatury

---

1) Protok. posiedz. Rady z d. 7 kwietnia 1908 r.

i filozofii, krzątali się gorliwie około prowadzenia Biblioteki, urządzali sobie kółka dla wspólnej pracy, zapraszając wykładowców do kierownictwa, ustalili tradycje wieczorków w karnawale i wycieczek zamiejskich na wiosnę, zapraszając na nie wszystkich wykładowców, organizowali związki i korporacje, wciągając do nich słuchaczy innych Wydziałów i pobudzając ich do tworzenia organizacji podobnych.

Rada Wydziału humanistycznego przy dbałości o rozwój Wydziału miała zawsze na względzie szersze interesy. Bardzo wiele uwag i projektów, zmierzających do poprawy, wydoskonalenia i uświetnienia działalności T. K. N. w całości, wносиła Rada bądź do ogólnej Rady naukowej T. K. N., bądź do Zarządu T. K. N., bądź na posiedzenia Zebrania Ogólnego członków T. K. N. Od Rady Wydziału wyszła inicjatywa do starań, prowadzonych przez Zarząd, o uznanie T. K. N. za uniwersytet według nowego rosyjskiego prawa o szkolnictwie (ob. wyżej str. 63), a już dawniej członek Rady (W. T r o j a n o w s k i) postawił w Zarządzie wniosek o przekształcenie T. K. N. na normalną instytucję naukową<sup>1)</sup>.

Rada Wydziału humanistycznego dbała zawsze o łączność wszystkich Wydziałów przez ożywianie Rady Naukowej Ogólnej drogą podawania materiału do obrad wspólnych i zapobieganie w ten sposób chodzeniu samopas i w rozsypkę. Takim materiałem była między innymi sprawa wspólnego ustalenia regulaminów ustrojowych, które Rada Wydziału humanistycznego pierwsza dla siebie ułożyła (na podstawie projektów I. H a l p e r n a, stosując się zresztą do życzenia, wypowiedzianego dawno przez Zarząd (ob. str. 42). Również sprawę uroczystego otwierania i zamykania roku akademickiego, rozstrzaskaną niejednokrotnie (z inicjatywy W. M. K o z ł o w s k i e g o) na posiedzeniach Rady Wydziału<sup>2)</sup> bez wyniku pożądanego i wniesioną do Zarządu bezskutecznie, paraliżowały ją bowiem obawy przed władzami rosyjskimi, wniósł członek Rady (I. H a l p e r n) na posiedzenie Rady Ogólnej w roku ostatnim po ustąpieniu Rosjan, tym razem z powodzeniem (ob. str. 58). W r. 1915/16 z inicjatywy członka Rady Wydziału (S. O r ł o w s k i e g o)<sup>3)</sup>, wniesionej do Zarządu, urządzono dla słuchaczy T. K. N. stałe porady lekarskie bezpłatne (ob. wyżej str. 56) i zajęto się projektem urządzenia w przyszłości Kasy dla chorych.—W łonie Rady Wydziału powstały też

1) Protok. posiedz. Zarządu z d. 24 stycznia 1909 r.

2) „ Rady Wydz. z d. 30 października 1907, 13 września 1909, 13 września 1914 r.

3) „ „ „ „ 23 października 1915 i 7 listopada 1915 r.

projekty (I. H a l p e r n a), które przeszedłszy przez Radę naukową ogólną oraz Zarząd doprowadziły do powstania „Komisji do urządzenia szkół wyższych“ (ob. wyżej str. 63). W posiedzeniach podkomisji uniwersyteckiej sekcji humanistycznej, czyli filozoficznej, brali gorliwie udział członkowie Rady Wydziału; przewodniczącym jej był dawniejszy członek Wydziału (A. A. K r y Ń s k i) i sekretarzem również członek Wydziału (I. H a l p e r n). W dobie krystalizowania się idei otwarcia uniwersytetu polskiego w Warszawie po odejściu Rosjan Rada Wydziału okazała żywe spółdziałanie samorządne w ten sposób, że uchwaliła opracowany przez członka Rady (F. O c h i m o w s k i e g o) projekt ustawy uniwersyteckiej oraz projekt katedr dla wydziału filozoficznego (I. H a l p e r n a), tudzież obrała dwóch delegatów do organizującego uniwersytet Wydziału Oświecenia przy Komitecie Obywatelskim, a przy tym wszystkim uchwaliła, uznając, że nie jest pożądane w danych warunkach przekształcanie uczelni T. K. N. na uniwersytet, obstawiać przy tym, aby ją zachować osobno<sup>1)</sup>.

Pozostaje jeszcze do przedstawienia polityka finansowa Wydziału, samodzielna już od r. 1907/08 za uchwałą Zarządu (ob. wyżej str. 47). Rada Wydziału zmierzała od tego czasu stale zasadniczo do tego, aby służyć interesom naukowym Wydziału w całości, nawet przy narażaniu się na pozór niesprawiedliwości w stosunku do niektórych wykładowców. Chodziło o to, aby wpływy kasowe Wydziału, pochodzące wyłącznie od słuchaczy, a nie mające żadnych innych źródeł, rozdzielać tak, by pozostawała reszta dla celów, jakie Rada sobie stawiać mogła. Początkowo przyjęto dzielić je pomiędzy wykładowców w ten sposób, żeby każdy otrzymywał całe chesne od swych słuchaczy, o ileby ich liczba przenosiła 15 i dochodziła do 35; w razie przekroczenia tej granicy dalszy wpływ pozostawałby na rzecz Wydziału i dopiero gdyby liczba słuchaczy jakiegos przedmiotu przenosiła 100, wykładowcy miał otrzymywać znów  $\frac{1}{3}$  chesnego, natomiast jeżeliby liczba słuchaczy mniejsza była od 15, otrzymywał miał wynagrodzenie, jak gdyby miał ich tyle<sup>2)</sup>. Później podniesiono granicę z 35 zapisów na 42<sup>3)</sup>. Od r. 1909/10 wprowadzono t. zw. gwarancje, o których była już mowa powyżej (ob str. 146); pewna liczba określonych przedmiotów, które Rada Wydziału uznała za niezbędne

1) Protok. posiedz. Rady z d. 10 sierpnia 1915 r.

2) „ „ „ „ 30 września 1907 r. i 11 maja 1908 r.

3) „ „ „ „ 13 września 1909 r.

w programie i których listę corocznie rewidowano i w miarę możliwości finansowej rozszerzano, otrzymała gwarancję według normy rb. 100 za godzinę tygodniową rocznie z tym ograniczeniem, że wynagrodzenie nie może przenosić rb. 200 za godzinę tygodniową rocznie<sup>1)</sup>. Później uczyniono poprawkę, że gdy liczba zapisów na jakiś przedmiot przechodzi 100, to wykładający pobiera za każdy zapis ponad 100—rb. 2 za godzinę tygodniową rocznie<sup>2)</sup>. Wreszcie w r. 1915/16 uchwalono, że nadwyżka czesnego ponad rb. 200 za godzinę tygodniową rocznie zarówno przy przedmiotach gwarantowanych, jak i niegwarantowanych, dzieli się w połowie między wykładającego i kasę Wydziału, oraz że gwarancja upada, jeżeli zapisało się mniej niż 5 słuchaczy. Przyjęta d. 13 czerwca 1915 r. instrukcja kasowa skodyfikowała te uchwały łącznie z innymi. Gwarancję stosowano do wszystkich przedmiotów w Kolegium oraz do obowiązkowych przedmiotów w Instytucie pedagogicznym od założenia tych instytucji, by zapewnić im wykonanie programów ustalonych. Prowadzona w ten sposób polityka finansowa okazała się bardzo skuteczną, albowiem raz tylko, mianowicie jeszcze w r. 1911, wypadło rozejrzeć się o nowe źródła dochodu i urządzono w tym celu koncert. Zarządzenia nadmienione umożliwiły Radzie zbieranie funduszu własnego, z którego czerpano przede wszystkim na powiększenie liczby przedmiotów gwarantowanych, następnie na opłacanie Biura Wydziału, na stypendjum, na zasilanie biblioteki, a wreszcie na jednorazowe dopłaty wykładającym. Zauważyć jednak należy, że w tym ustroju finansowym norma zasadnicza wynagrodzenia, której powiększenie staje się coraz trudniejsze w miarę zwiększania się przedmiotów gwarantowanych oraz liczby wykładających, jest stosunkowo bardzo niska, a przy normie dwugodzinnych wykładów i rotacji przedmiotów gwarantowanych nie może zapewnić utrzymania wykładającym, a skutkiem tego przywiązać ich tak do Wydziału, aby nie osłabiali i nie rozpraszali swych sił przez pracę w szkołach średnich i w instytucjach, usiłujących poniekąd naśladować uczelnię T. K. N. Wszakże Rada Wydziału dążyła ustawicznie i czyniła wszystko, co mogła, w tym kierunku, aby wraz ze stawianiem programu swych wykładów na poziomie uniwersyteckim i budowaniem ustroju, przybliżonego do uniwersyteckiego, osiągać własnymi siłami materialne zabezpieczenie swego dzieła.

1) Protok. posiedz. Rady z d. 6 marca 1910 r. i 17 kwietnia 1910 r.

2) „ „ „ „ 28 kwietnia 1912 r.

Wstępując w nowy okres rozwoju, Wydział ma wszelkie powody do ufności, że czeka go jeszcze lepsza przyszłość, tymbardziej że prócz wprowadzenia nowych instytucji, jak Kursy dla nauczycieli, i nowego rodzaju wykładów, dotyczących bibliotekarstwa, snuje wiele projektów w celu zaspakajania potrzeb naukowych społecznych, licząc na uznanie i poparcie społeczeństwa oraz władz.

*Ignacy Halpern.*

---